

Leszek Gawor

## O POWSTANIU FILOZOFII ZRÓWNOWAŻONEGO ROZWOJU

Od przynajmniej końca XIX wieku pojawiały się koncepcje głoszące kryzys kultury europejskiej. Ich kulminacją były 20-wieczne idee katastrofizmu, prorokujące ostateczny upadek cywilizacji europejskiej (Rozanow, Spengler, Lessing, Dawson, Ferrero, Ortega y Gasset, Bierdiajew czy Toynbee). Do tego na szczęście, jak na razie, nie doszło. Pojawiły się natomiast nowe zjawiska społeczne, zwane **megatrendami**, które dają powód do pesymistycznej refleksji na temat najbliższej przyszłości całej już ludzkości.<sup>1</sup>

Megatrend to określenie charakterystycznych dla współczesnego świata tendencji wyznaczonych przez problemy globalne – maksymalne zasięgiem zjawiska z różnych dziedzin życia (socjologiczne, polityczne, ekonomiczne, demograficzne, ekologiczne), które w fundamentalny sposób wpływają na przeobrażenia współczesnej cywilizacji człowieka. Z wielu wyróżnianych megatrendów przez różnych badaczy, na uwagę zasługuje sześć najbardziej podstawowych, wyraźnych i narastających lawinowo globalnych tendencji, decydujących zasadniczo o kształcie dzisiejszej kondycji i najbliższej przyszłości rodzaju ludzkiego. Często też z uwagi na zakres i moc występowania noszą one nazwę supermegatrendów i w nich to upatruje się zagrożeń dla dalszej egzystencji człowieka.<sup>2</sup> Owe megatrendy to: **1.** eksplozja demograficzna powiązana z gigantycznymi, na skalę światową, ruchami migracyjnymi; **2.** globalizacja gospodarki i komunikacji; **3.** postęp naukowy oraz jego wpływ na światopogląd współczesnego człowieka; **4.** nowa rewolucja przemysłowa, oparta na informatyce i automatyzacji; **5.** zagrożenia ekologiczne; i wreszcie **6.** – nadchodzący koniec tradycyjnego państwa narodowego<sup>3</sup> i przesunięcie obszaru głównych konfliktów na sferę międzycywilizacyjnych

<sup>1</sup> Kennedy P., *U progu XXI wieku*, Kielce 1994; Naisbitt J., *Megatrendy. Dziesięć nowych kierunków zmieniających nasze życie*, Poznań 1997.

<sup>2</sup> Por. Muszyński J., *Megatrendy a polityka*, Wrocław 2001, s. 16.

<sup>3</sup> Przykładem są tu tendencje do politycznej integracji państw europejskich.

konfrontacji. We współczesnym świecie, w pierwszej dekadzie XXI stulecia, powszechnie konstataje się pogłębianie owych tendencji. Suma tych ogólnoswiatowych problemów, które należy uzupełnić ponadto o kwestię rosnącego fundamentalizmu religijnego i powstających na tym tle napięć międzynarodowych i międzycywilizacyjnych, skutkujących niekiedy terroryzmem o światowym zasięgu, tworzy najogólniejsze ramy dla powstania filozofii zrównoważonego rozwoju.

Należy zwrócić uwagę, że do najbardziej niebezpiecznego supermegatrendu w większości diagnoz kryzysowego charakteru współczesności zaliczane jest zagrożenie ekologiczne. Składa się na nie całe spektrum zjawisk w rodzaju: skażenia atmosfery i globalnego ocieplenia, nieprawidłowości w gospodarce wodnej, kłopotów ze składowaniem cywilizacyjnych odpadów czy, co najważniejsze, wyczerpania naturalnych zasobów Ziemi. To właśnie niebezpieczeństwo ekologiczne jest najdobitniejszym dowodem wskazującym na to, że cywilizacja ludzka prostą drogą zmierza do samozagłady. Z drugiej strony narastające zagrożenie ekologiczne powoduje, że dominujący jeszcze dzisiaj kierunek rozwoju ludzkości, oparty na bezrozumnej eksploatacji przyrody, jest coraz bardziej krytykowany. Narasta coraz większe zrozumienie konieczności dokonania radykalnej zmiany dotychczasowej globalnej strategii ludzkości, stawką której jest przetrwanie człowieka na Ziemi.

Wezwanie do refleksji nad przyszłością ludzkości i apel o zmianę kierunku rozwojowego ludzkości wyszło ze strony obrońców środowiska naturalnego w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych ubiegłego stulecia. W tym już czasie powszechnie konstатовano postępującą degradację przyrody ze świadomością, iż tworzy ona człowieczy ekosystem. Zagrożenie to spektakularnie ujawniło się jako jedno z pierwszych uświadomionych sobie przez człowieka niebezpieczeństw dla dalszego jego życia na Ziemi.

Punktem wyjścia powstających wówczas na dużą skalę ruchów ekologicznych była krytyka postępującej industrializacji i jej negatywny wpływ na przyrodę. Wpływ ten był spowodowany dominacją tempa rozwoju sfery gospodarczej nad innymi obszarami ludzkiego bytowania. Przejawiał się zaś on między innymi w nadmiernym zużywaniu zasobów przyrody przez przemysł, w zdecydowanym podporządkowaniu środowiska naturalnego technice. Uświadomienie sobie wynikających stąd niebezpieczeństw dla cywilizacji ludzkiej spowodowało przewartościowanie takiego porządku, wywodzącego się jeszcze z epoki rewolucji naukowo-technicznych (z wieku „pary” i „elektryczności”), w którym industrializacja stanowi szczytowe osiągnięcie ludzkiego geniuszu. Jednocześnie podkreślano negatywny

wpływ uprzemysłowienia na człowieka. Przykładowo, wątki takie można znaleźć już u Rousseau, ale to głównie na przełomie XIX i XX stulecia i początku XX wieku, filozofowie, przykładowo: Spengler, Bierdiajew czy Mounier, zwracali głównie uwagę na destrukcyjne oddziaływanie rozwoju naukowo-technicznego na jakość życia wewnętrznego człowieka. Natomiast już 50 lat później rozwój industrializacji zaczął być postrzegany przede wszystkim jako bezpośrednia przyczyna zagrożeń dla świata przyrody – podstawowego, obok społecznego, środowiska naturalnego człowieka. Tym samym industrializacja przestała pełnić funkcję utopijnego remedium w rozwiązywaniu problemów ludzkości w rodzaju likwidacji głodu, powszechnego dobrobytu i szczęśliwości, jak głosili to, przykładowo jeszcze Comte, Spencer czy marksizm, a poczęła jawić się raczej jako realna i złowieszcza groźba dla żyjącego w ekosystemie człowieka. To przesunięcie akcentów w krytycznym ujmowaniu procesów industrializacyjnych i ich wpływu na ludzkie życie stanowi obraz powstania i stopniowego wzrostu globalnej świadomości ekologicznej człowieka<sup>1</sup>. Równoległe towarzyszyło temu zjawisku narastające przeświadczenie o konieczności radykalnego przekształcenia dotychczasowej strategii rozwoju gospodarczego z kategorią „zysku za wszelką cenę”, kulminującego współcześnie w procesach neoliberalnej ekonomicznej globalizacji, w całkiem nowy kierunek rozwoju ludzkiej cywilizacji.

Rosnąca świadomość wyczerpywania i skończoności zasobów przyrody wykorzystywanych gospodarczo, nadmiernego obciążenia środowiska zanieczyszczeniami i odpadami, czy zagrożenia różnorodności biologicznej przybierała najczęściej postać alarmistycznych raportów. Do najślynniejszych z nich należą raport sekretarza generalnego ONZ U Thanta *Człowiek i jego środowisko*, cała seria raportów powstałego w 1968 roku Klubu Rzymskiego (od *Granice wzrostu* 1972; *Ludzkość w punkcie zwrotnym* 1974; *O nowy ład międzynarodowy* 1976; *Mikroelektronika a społeczeństwo* 1982; *Świat w obliczu kryzysu zadłużeniowego* 1988; *Drogi do przyszłości* 1989; *Pierwsza rewolucja globalna* 1991; *Przekraczanie granic* 1992), czy *Raport o stanie świata. U progu nowego tysiąclecia* L.R. Brona, Ch. Flavina i H.F. Frencha. Wszystkie te raporty i setki innych opracowań poszczególnych obszarów degradacji środowiska naturalnego (np. dotyczących emisji dwutlenku węgla do atmosfery czy kwaśnych

---

<sup>1</sup> Por. w aspekcie kategorii „świadomość ekologiczna”: Skolimowski H., *Filozofia żyjąca. Ekofilozofia jako drzewo życia*, Warszawa 1993; Papuziński A., *Świadomość ekologiczna w świetle teorii i praktyki*, w: „Problemy Ekorozwoju”, vol.1, 2006.

deszczów) łączy jedno zasadnicze przesłanie: tak dalej być nie może. Dosadnie to ujmują autorzy *Raportu o stanie świata*: „U progu XXI wieku jest oczywiste, że zaspokojenie przyszłych pokoleń rosnącej ludności świata przez gospodarkę, jaką mamy teraz, będzie po prostu niemożliwe. Wchodzimy w nowe stulecie z gospodarką, która nie zaprowadzi nas tam, dokąd chcemy. Wyzwanie polega na zbudowaniu takiego modelu gospodarczego, który zapewni postęp ludzkości, nie niszcząc wspierających go systemów i da wszystkim możliwości lepszego życia”<sup>1</sup>. Nakazem chwili stała się konieczność dokonania zmiany koncepcji rozwoju, opierającej się dotychczas na bezlitosnej, bezrozumnej i nieograniczonej eksploatacji przez człowieka środowiska naturalnego.

Zarys nowej idei rozwoju, uwzględniającej negatywny wymiar antropocentrycznej presji na naturę, został wysunięty na konferencji ONZ w Sztokholmie w 1972 roku. Pierwszym oficjalnym dokumentem formułującym dość ogólne cele tej idei była „Deklaracja Sztokholmska” w sprawie naturalnego środowiska człowieka<sup>2</sup>. Jej przewodnią myślą było podkreślenie, iż ujarzmianie przyrody w wyniku gospodarczej aktywności człowieka doprowadziło do takiego zubożenia zasobów przyrody, że może doprowadzić to, w przypadku kontynuacji takiej praktyki, do ostatecznej zagłady życia na Ziemi. Stąd alternatywną do rabunkowej względem natury strategią rozwojową ludzkości miała stać się koncepcja rozwoju, polegająca na bezwzględnie koniecznym harmonizowaniu działań gospodarczych z możliwościami środowiska naturalnego. Przyroda ma stać się aksjologicznie wyróżnionym elementem procesu rozwojowego człowieka, jego gospodarka zaś ma opierać się na technologiach wyłącznie proekologicznych. Koncepcja ta na III sesji Zarządzającej Programem Narodów Zjednoczonych Ochrony Środowiska w 1975 wystąpiła pod nazwą **ekorozwoju**.<sup>3</sup>

Ekorozwój, w najogólniejszym znaczeniu, to zbiór postulowanych i zalecanych do praktycznego wykorzystywania następujących zasad:

1. Zasada respektowania ekorozwoju, nazywana też zasadą ekologizacji gospodarki i jej rozwoju; jest formułą postulującą uwzględnianie w planowaniu gospodarczym niepodważalnej integralności systemu ekologicznego, gospodarczego i społecznego.

2. Zasada integralności środowiska (integralności ekosystemu); jej

---

<sup>1</sup> *Wstęp do Raport o stanie świata. U progu nowego tysiąclecia*, Warszawa 2000.

<sup>2</sup> *Deklaracja Sztokholmska w: Wybór dokumentów do nauki prawa międzynarodowego*, red. Koczom K. i Wolfke K., Warszawa 1976.

<sup>3</sup> <http://proekologia.pl/content.php?content.267>.

istotą jest zalecenie, aby „myśleć globalnie (całościowo, holistycznie), lecz działać lokalnie”.

3. Zasada ekonomizacji, nazywana też zasadą efektywności ekonomicznej i ekologicznej ekorozwoju (w tym ochrony środowiska); postuluje ona realizację takiej polityki, aby cele ekologiczne były osiągnięte minimalnym kosztem społecznym.

4. Zasada prewencji (zapobiegania), nazywana też zasadą aktywnej polityki lub w węższej interpretacji, zasadą likwidacji zanieczyszczeń u źródła.

5. Zasada reagowania na istniejące zagrożenia ekologiczne, nazywana też - nie zawsze w sposób uzasadniony - zasadą biernej polityki; przejawem biernej polityki jest np. formułowanie deklaracji i kolejnych programów przy wyraźnym niedocenianiu strony realizacyjnej.

6. Zasada partnerstwa (współdziałania) i partycypacji publicznej (społecznej), zwana też zasadą udziału społeczności w rozwiązywaniu problemów ekologicznych lub zasadą uspołecznienia.

7. Zasada regionalizacji programowania ekorozwoju (w tym polityki ekologicznej), rozumiana jako postulat dostosowywania wymagań ochronnych do regionalnych i lokalnych warunków oraz umożliwienia regionalnej i lokalnej władzy wyboru narzędzi realizacji idei ekorozwoju.

8. Zasada praworządności, która w ramach konkretnych państw oznacza konieczność takiej przebudowy systemu prawa ekologicznego i sposobu jego realizacji, aby każdy przepis był ściśle przestrzegany i niemożliwe było zastępowanie przepisów tak dobrze znaną społecznie argumentacją o “wyższej konieczności”, “interesie społecznym”, “jeszcze nas na ochronę środowiska nie stać” lub “jesteśmy za biedni na ochronę środowiska” itp.

9. Zasada przestrzegania międzygeneracyjnej (międzypokoleniowej) sprawiedliwości ekologicznej, nazywana też niekiedy zasadą międzygeneracyjnego egalitaryzmu ekologicznego<sup>1</sup>.

Z wymienionych zasad ekorozwoju na szczególną uwagę zasługuje ostatnia. O ile reguły uprzednie akcentują głównie ochronę środowiska naturalnego, to zasada **międzypokoleniowego egalitaryzmu ekologicznego** podkreśla, że na ochronę, obok przyrody, zasługuje sam człowiek, szczególnie ten przyszły człowiek. Z tego zapisu wynika niezbędną przeformułowanie koncepcji ekorozwoju tak, by dotyczył on nie tylko przestawienia gospodarki na tory proekologiczne, ale i zmiany całokształtu warunków, w jakich człowiek znajduje się teraz i znajdzie się w tej najbliższej i dalszej przyszłości.

<sup>1</sup> Por. Berner K., *Dekalog ekorozwoju*, w: <http://proekologia.pl/content>

Z myślą o powyższej modyfikacji idei ekorozwoju powstał w 1987 roku pod egidą Światowej Komisji Środowiska i Rozwoju Organizacji Narodów Zjednoczonych i przewodnictwem Gro Brutland, premiera Norwegii, raport zatytułowany *Nasza wspólna przyszłość*. Raport ten dotyczy analizy głównych tendencji wynikających z kurczenia się zasobów naturalnych i z rozwoju gospodarczego. Stwierdza on, że wzrost światowej gospodarki powinien mieścić się w granicach ekonomicznej pojemności naszej planety, w związku z tym wzywa do rozpoczęcia nowej ery – **rozwoju zrównoważonego** (*sustainable development*). Zrównoważony rozwój został tu zdefiniowany jako proces mający na celu zaspokojenie aspiracji rozwojowych obecnego pokolenia z zachowaniem możliwości zaspokojenia tych samych aspiracji przez przyszłe pokolenia. Jednocześnie zdecydowanie podkreślono, iż rozwój zrównoważony jest procesem, w którym winno następować równoczesne integrowanie i harmonizowanie działań w sferach gospodarczej, polityczno-społecznej i ekologicznej w skali globalnej.

Następnym etapem dookreśleń idei zrównoważonego rozwoju była ekologiczna konferencja ONZ “Szczyt Ziemi” w Rio de Janeiro (1992). Uchwalono tam rezolucję, zwaną z powodów formalnych, *Agenda 21*, która została przyjęta i podpisana przez większość uczestników obrad. *Agenda 21* to ponad 500 stronicowy dokument mówiący o praktycznych sposobach i warunkach realizacji zasad sformułowanych w *Deklaracji z Rio de Janeiro w sprawie środowiska i rozwoju*. Zawarto w niej globalny proekologiczny program działań na rzecz jakości życia człowieka dzisiaj i przyszłych pokoleń. W rezolucji tej akcenty padały na przeciwdziałanie kryzysowi ekologicznemu, powstałemu w dużej mierze w wyniku globalizacji ekonomicznej, ale i z całą mocą podkreślono za *Deklaracją z Rio*, że to „istoty ludzkie są w centrum zainteresowania w procesie zrównoważonego rozwoju”<sup>1</sup>. Stąd też w rezolucji *Agenda 21* na pierwszym miejscu zaleceń i wytycznych, zapewniających trwałą i zrównoważony rozwój, znalazły się punkty dotyczące globalnych zagadnień społecznych i ekonomicznych, dopiero później mowa jest o ochronie zasobów naturalnych.

Od tego momentu *sustainable development* stał się wiodącą ideą już nie tylko następnych oenztetowskich „Szczytów Ziemi” w Kioto w 1997 i Johannesburgu (RPA) w 2002 roku, ale i wręcz projektem ogólnoludzkiego programu rozwoju. Jest to szczególnie widoczne w początkowych partiach *Deklaracji z Johannesburga w sprawie zrównoważonego rozwoju* pod postacią wprowadzającego hasła „działamy dla przyszłości” oraz

<sup>1</sup> Zasada 1 *Deklaracji z Rio de Janeiro w sprawie środowiska i rozwoju*, 1992.

oświadczenia intencji: „[...] my wszyscy, pochodzący ze wszystkich stron świata, ukształtowani przez różne doświadczenia życiowe, łączymy się i mamy głębokie poczucie pilnej potrzeby tworzenia nowego i lepszego świata pełnego nadziei”<sup>1</sup>. Z tym też nastawieniem w roku 2005 w Siedzibie Głównej ONZ ogłoszono „Dekadę Edukacji na temat Zrównoważonego Rozwoju (2005-2014)”, której głównym celem jest edukacyjne upowszechnienie idei zrównoważonego rozwoju społecznego, ekonomicznego i ekologicznego, jako istotnego elementu działań wdrażających nową, globalną strategię rozwoju człowieka.

W ciągu ostatnich trzydziestu kilku lat, wysiłkiem zbiorowym państw - sygnatariuszy ONZ, został stopniowo wypracowany projekt zmierzający do przebudowy dotychczasowych tendencji rozwoju gospodarczego, stwarzających bezpośrednio i pośrednio zagrożenia dla ludzkiego życia na ziemi na rzecz nowego jakościowego rozwoju zrównoważonego. Jest rzeczą charakterystyczną, iż w trakcie wykluwania się koncepcji ekorozwoju i powstawania idei zrównoważonego rozwoju, jak i realizacji zapisów *Agendy 21* i cyklicznego (co 5 lat) oceniania jej praktycznych postępów, bardzo wyraźnie w ostatnich latach „[...] zaczęły się uwidaczniać tendencje zmierzające do dalszego rozszerzenia zakresu pojęcia zrównoważonego rozwoju w kontekście całokształtu rozwoju ludzkiego”<sup>2</sup>. Podkreślają to nastawienie w sposób zdecydowany punkt 7 *Deklaracji z Johannesburga w sprawie zrównoważonego rozwoju*: „Uznając, że ludzkość stanęła wobec konieczności wyboru drogi, wspólnie decydujemy się podjąć zdecydowane wysiłki, aby pozytywnie zareagować na potrzebę opracowania praktycznego i wyraźnego planu, który powinien doprowadzić do wykorzenia ubóstwa i rozwoju ludzi” oraz punkt 9: „W okresie między Rio a Johannesburgiem narody świata spotkały się na kilku istotnych konferencjach [...]. **Na konferencjach tych nakreślono wszechstronną wizję przyszłości ludzkości**”.

Związany z ideą *sustainable development* plan przebudowy kierunków i sposobów dalszego rozwoju ludzkości jest deklaracją polityczną państw skupionych w ONZ, aktualnie powoli realizowany głównie w dziedzinie ochrony środowiska: poprzez ustawodawstwo i instytucjonalną troskę o stan środowiska naturalnego. Niemniej jednak kwestie tak ważne same w sobie, jak przykładowo: ochrona środowiska, ograniczenie

<sup>1</sup> Punkt 4 *Deklaracji z Johannesburga w sprawie zrównoważonego rozwoju*, 2002.

<sup>2</sup> Sarzała D., *Sustainable development jako alternatywna koncepcja rozwoju cywilizacyjnego*, w: *Filozoficzne i społeczne uwarunkowania zrównoważonego rozwoju*, red. Pawłowski A., Lublin 2003, s. 88.

nadmiernego zużycia zasobów nieodnawialnych, wdrażanie nowych technologii w celu zmniejszenia degradacji środowiska, ograniczenie emisji substancji szkodliwych do atmosfery, stosowanie w produkcji materiałów przyjaznych środowisku, są w oficjalnych dokumentach zamieszczane w ich końcowych partiach. Ustępują one istotniejszym problemom, wyznaczającym nerw współczesnej refleksji nad najbliższą przyszłością rodzaju ludzkiego. Wystarczy sięgnąć tu do ostatniego publikowanego w tej mierze znaczącego dokumentu ONZ – *Światowy szczyt w sprawie zrównoważonego rozwoju Johannesburg 2002 – plan działań*<sup>1</sup>, będący apelem do dalszej realizacji postulatów *Agendy 21*. Na 10 rozdziałów tam zamieszczonych jedynie IV (poświęcony *Ochronie i zarządzaniu bazą surowców materialnych dla rozwoju gospodarczo-społecznego*) bezpośrednio dotyczy kwestii ekologicznych. Pozostałe rozdziały, projektujące działania dla ludzkości na najbliższe lata, traktują o wykorzenieniu ubóstwa, o trosce nad zdrowotnością rodzaju ludzkiego w kontekście gospodarczych postępów, o zmianie niezrównoważonych wzorców konsumpcji i produkcji, o zrównoważeniu rozwoju na arenie geograficznej (opozycja Północ – Południe) i ekonomicznej (problem tzw. III świata) w dobie globalizacji, a także o instytucjonalnych ramach, niezbędnych dla przeprowadzenia zmiany sposobu myślenia o przyszłości ludzkości. Dowodzi to, iż idea zrównoważonego rozwoju usiłuje wystąpić jako alternatywny, w stosunku do realizowanego obecnie kierunku rozwojowego ludzkości zamykającego się w neoliberalistycznej globalizacji będącej pokłosiem ostatnich 200 lat, nowy całościowy projekt społeczno-ekonomicznego przestawiania strategii rozwojowej ludzkości.

W tym sensie, oferowana przez ideę zrównoważonego rozwoju, projekcja nowych celów i kierunków stojących przed ludzkością, stanowiąca zarazem drogę ratunku przed totalnym kataklizmem, grożącym w przypadku kontynuacji stosowanych do dnia dzisiejszego trendów w strategii rozwojowej człowieka, staje się mocno uzasadnioną społecznie, ekonomicznie i ekologicznie wizją nowego społeczeństwa ludzkiego. W takim zaś ujęciu zasługuje ona bezsprzecznie na potraktowanie jej nie tylko jako praktycznie, ale i teoretycznie ugruntowanej koncepcji społeczno-filozoficznej. Znaczenie takiego projektu tkwi w nieukrywanym, z uwagi na interes ludzkości, zamierzeniu globalnej zmiany strategii rozwoju ludzkości, a nawet radykalnym przekształceniu dotychczas panującego modelu społeczno-polityczno-ekonomicznego na inny, bardziej sprawiedliwy w obrębie i między pokoleniami, dający nadzieję na

<sup>1</sup> Por. *Światowy szczyt w sprawie zrównoważonego rozwoju. Plan działań, Johannesburg 2002*, w: [www.mos.gov.pl](http://www.mos.gov.pl).



przetrwanie i dalszy rozwój ludzkości. Idea zrównoważonego rozwoju jest postulatem nowej jakościowo cywilizacji.

Ale nie tylko. Projekt ten wyrażający obawy przed ekologiczną katastrofą współczesnej ludzkiej cywilizacji kumuluje w oryginalnej **filozofii zrównoważonego rozwoju**. Przyjęte tu teoretyczne przesłanki i postulowana aksjologia umożliwiają potraktowanie idei *sustainable development* jako propozycji swoistej filozofii społecznej, będącej odpowiedzią na wyzwanie skomplikowanej współczesności.<sup>1</sup>

---

<sup>1</sup> O filozofii zrównoważonego rozwoju patrz: Gawor L., *Filozofia zrównoważonego rozwoju – preliminaria* w: „Problemy Ekorozwoju”, vol. 5, nr 2, 2010, s. 69-76.